

**KOMUNIKAT PRASOWY W SPRAWIE ZMIANY NA STANOWISKU DOWÓDCY KORPUSU OCHRONY POGRANICZA**

(7 maja 1929 r.)

*Wzwiązku ze zwolnieniem gen. Henryka Minkiewicza ze stanowiska dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Dreszer opieczętował dnia 7 maja 1929 r. z polecenia Piłsudskiego papiery kancelaryjne gen. Minkiewicza.*

*Dnia 7 maja 1929 r. Piłsudski przystał premierowi Świtalskiemu z prośbą o zakomunikowanie prasie niżej przytoczony komunikat, podający motywy, dlaczego zastosował tę formę przy zwolnieniu gen. Minkiewicza ze stanowiska dowódcy K. O. P.*

*Komunikat podajemy według «Polski Zbrojnej» z dn. 8 maja 1929 r.*

Proszę Pana Prezesa Rady Ministrów o zakomunikowanie prasie, co następuje, z powodu zwolnienia przeze mnie dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP).

Przy zwolnieniu gen. Minkiewicza zastosowałem formę, która może dać powód do głupich plotek i jeszcze głupszych domysłów i podejrzeń w stosunku do gen. Minkiewicza. Dla wyjaśnienia stwierdzam, że zastosowałem tę formę nie z jakiegokolwiek innego względu, jak z tego, że w naszym państwie istnieje zwyczaj, nadzwyczajnie rozpowszechniony wśród ludzi, zajmujących wyższe stanowiska, utrudnienia swemu następcy spełniania swego obowiązku. Czyni się to z wielką łatwością, gdy, uważając rzecz publiczną za prywatną, zabierze się z sobą po odejściu ze służby różne papiery i korespondencje, tak, iż następcą ma skutki rozpoczętych poprzednio spraw bez ich początku, i musi poświęcać masę czasu na zrozumienie nieraz małego interesu. Zwyczaj ten nie tylko, że jest bardzo rozpowszechniony, ale doprowadza do zupełnej zatraty etyki państwowej, tak, iż dokumenty o państwowym znaczeniu giną zupełnie lub też leżą w ukryciu po najrozmaitszych składach i składzikach u prywatnych zupełnie osób.

Państwo przy tego rodzaju etyce wygląda nieledwie jak publiczny dom i to bankrutujący, z którego każdy wynosi, co chce, i ukrywa, stwierdzając w ten sposób, że mieszka tam jakiś wielki wstyd.

Nie mogę przy tym nie zauważyć, że bodaj ja jeden, gdym odchodził ze stanowiska Naczelnika Państwa, nie zrobiłem wstydu swemu urzędowi, lecz za to byłem też i ukarany, gdyż następujące po mnie rządy porozkładały moje papiery, fałszo-

wały moje podpisy, ba! — nawet rozkładały moją prywatną własność.

Jeżeli więc uczyniłem formę oddania następcy p. gen. Minikiewicza dość drażliwą dla niego, to nie dlatego, bym gen. Minikiewicza o coś zdróżnego podejrzewał, lecz dlatego, że nie widzę innego sposobu dla wdrożenia w państwo bardziej uczciwych i bardziej etycznych metod życia.

Minister Spraw Wojskowych  
Józef Piłsudski.

OŚWIADCZENIE W SPRAWIE PRZEKROCZEŃ BUDŻETOWYCH W BUDŻECIE 1927/28 R.

(1 czerwca 1929 r.)

*Po uchwale Sejmu z dnia 21 marca 1929 r. o postawieniu Czechowicza w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu, Trybunał zgodnie z art. 16. ustawy o Trybunale Stanu z dnia 27 kwietnia 1923 r. powierzył dnia 11 kwietnia 1929 r. sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zaleskiemu przeprowadzenie śledztwa wstępnego.*

*Dnia 27 maja 1929 r. sędzia Zaleski zgłosił się do Piłsudskiego celem przesłuchania go w charakterze świadka. Piłsudski oświadczył wtedy do protokołu: «że jako świadek zeznawać nie będzie, uważa bowiem, że występować w tym wypadku musi jako szef gabinetu z jego prawami w stosunku do sądu, do oskarżycieli i do oskarżonego».*

*Piłsudski w liście swym z dnia 29 maja 1929 r. do prezesa Trybunału Stanu Leona Supińskiego wyłuszczył obszerniej powody, dla których odmówił zeznań. Uważał on, że stanowisko premiera jest tego rodzaju, że przy ocenie działalności jakiegokolwiek z ministrów nie może być premier pomijany i traktowany jako świadek, skoro w sprawie, o którą chodziło, odegrać musiał dominującą i rozstrzygającą rolę.*

*W tymże liście zawiadomił Piłsudski Supińskiego, że prześle sędziemu Zaleskiemu oświadczenie «związane z budżetem dodatkowym na r. 1927/28». Zgodnie z tą zapowiedzią Piłsudski napisał w dniu 1 czerwca 1929 r. niżej przytoczone oświadczenie o powodach nieprzedłożenia Sejmowi dodatkowych kredytów.*

*Oświadczenie to otrzymał sędzia Zaleski dnia 4 czerwca 1929 r. Pojawiło się ono w prasie z dnia 9 czerwca 1929 r.*

*Ponieważ teksty w prasie ogłoszone odbiegają od oryginału, podajemy to oświadczenie według oryginału, będącego w aktach Trybunału Stanu.*